



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 11 września 2024 r.,

w sprawie **A. R.**

oskarżonego z art. 209 §1a k.k.

skargi obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. akt IV Ka 1179/23,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 25 września 2023 r., sygn. akt II K 798/21 i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.**

Michał Laskowski

Piotr Mirek

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, wyrokiem z dnia 23 września 2023 r., sygn. akt II K 798/21, uniewinnił oskarżonego A. R. od zarzutu popełnienia

przestępstwa z art. 209 § 1a k.k., mającego polegać na tym, że „w okresie od 10 maja 2020 roku do dnia 11 sierpnia 2021 roku w miejscowości B. gm. K. uchylał się od obowiązku alimentacyjnego określonego z mocy orzeczenia Sądu obowiązku opieki poprzez nielożenie renty alimentacyjnej na rzecz małoletnich A. R. i A. R.1 z tytułu przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny, której to wysokość została ustalona na mocy ugody zawartej przed Sądem Rodzinnym w Środzie Wielkopolskiej III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 16 września 2019 roku za sygn. akt RC 112/19 na kwotę po 800,00 złotych miesięcznie, łącznie kwotę 1600,00 złotych miesięcznie, w skutek czego powstała zaległość stanowiąca równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, czym naraził pokrzywdzonych na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych”.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacją prokuratora, który zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżony w okresie objętym zarzutem nie był zdolny do pracy zarobkowej i regulowania rat alimentacyjnych na rzecz małoletnich synów, co w konsekwencji skutkowało uniewinnieniem go od zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonych w sprawie dowodów wskazuje, że oskarżony w okresie zarzuconej mu niealimentacji dwukrotnie przebywał poza granicami kraju, będąc zarejestrowanym jako bezrobotny oraz przebywając na zwolnieniu lekarskim, wymagającym od chorego leżenia, a nadto, będąc zarejestrowanym jako bezrobotny, podjął pracę zarobkową, nie zgłaszając powyższego w Powiatowym Urzędzie Pracy, co skutkuje stwierdzeniem, że A. R. miał możliwości wykonywania pracy zarobkowej, od czego się uchylał, w konsekwencji, że popełnił zarzucane mu przestępstwo z art. 209 § 1a k.k. bądź - w razie odmiennej oceny w zakresie znamienia narażenia osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych – z art. 209 § 1 k.k.

Stawiając ten zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. akt IV Ka 1179/23, uchylił zaskarżony apelacją wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Środzie Wielkopolskiej do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu drugiej instancji wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek, obrońca A. R. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się zasadna. Rację ma skarżący, gdy wskazuje, że w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki dające Sądowi odwoławczemu podstawę do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W realiach rozpoznawanej sprawy żaden z tych wypadków nie wystąpił. Sąd odwoławczy nie stwierdził wystąpienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., nie wykazał również, aby w sprawie zachodziła sytuacja procesowa aktualizująca stosowanie reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała również konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że w ocenie Sądu odwoławczego zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji materiał dowodowy nie potwierdza słuszności wniosków, do których doszedł Sąd Rejonowy, uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Jednocześnie Sąd odwoławczy uznał, że materiał ten jest niekompletny i wymaga uzupełnienia, aby móc ostatecznie wypowiedzieć się w kwestii sprawstwa i winy oskarżonego, co stanowi o potrzebie przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Stanowisko Sądu odwoławczego nie zasługuje na aprobatę. Powołując się na przesłankę orzekania kasatoryjnego określoną w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., Sąd Okręgowy nie może zapominać o tym, że aktualny model postępowania odwoławczego, ukształtowany w wyniku zmian ustawodawczych z lat 2015 – 2016, obliguje sąd drugiej instancji do merytorycznego orzekania w każdej sprawie, w której nie zachodzi jedna z sytuacji ujętych w katalogu podstaw orzekania kasatoryjnego. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przewiduje on nie tylko możliwość, ale wręcz nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dążenia - w drodze przeprowadzenia własnych czynności dowodowych - do wyjaśnienia okoliczności, które budzą jego wątpliwości. Co oznacza, że dostrzegając potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikającą z przyjęcia trafności zarzutów apelacji, sąd odwoławczy ma obowiązek samodzielnie ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego całościowej analizy i dopiero na tej podstawie wnioskować o słuszności rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Jeżeli dokonana przez sąd odwoławczy ocena dowodów prowadzić będzie do poczynienia ustaleń faktycznych odmiennych od tych stanowiących podstawę kontrolowanego orzeczenia, sąd ten co do zasady powinien orzec reformatoryjnie, o ile nie stoi temu na przeszkodzie zakaz z art. 454 § 1 k.p.k. (por. np. wyrok z dnia 9 lutego 2021 r., V KS 2/21 i wyrok z dnia 25 sierpnia 2020 r., V KS 21/20).

Patrząc z tej perspektywy na zaskarżony wyrok, stwierdzić trzeba, że rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego jest przedwczesne.

Jeżeli uwzględni się fakt, że Sąd Rejonowy w ramach przewodu sądowego odebrał od oskarżonego wyjaśnienia, przeprowadził dowody z zeznań świadków: D. R., A. R., M. O., a także dowody z szeregu wymienionych w uzasadnieniu jego wyroku dokumentów, to nie można zarzucać Sądowi pierwszej instancji, że nie przeprowadził w ogóle dowodów i z tej przyczyny koniecznym jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy nie wskazał też, aby w ramach orzekania przez Sąd pierwszej instancji doszło do tego rodzaju naruszenia przepisów prawa procesowego, które skutkowałyby, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia

(przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w Sądzie pierwszej instancji.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przyczyną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji była potrzeba uzupełniającego przesłuchania oskarżonego (o ile zechce złożyć wyjaśnienia) oraz zeznających wcześniej świadków, a także pozyskania dokumentacji leczenia oskarżonego, która może być przydatna do zweryfikowania jego linii obrony.

Nie wdając się w ocenę merytorycznej słuszności przyjętego przez Sąd odwoławczy kierunku i zakresu uzupełniania postępowania dowodowego, gdyż nie jest to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym, stwierdzić trzeba – badając sprawę w zakresie stanowiącym przedmiot kontroli Sądu Najwyższego w tym postępowaniu – że Sąd odwoławczy nie wykazał zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k. Uzupełnienie przewodu sądowego w zakresie dotkniętym wadliwością było możliwe – i to bez większych trudności – w toku postępowania przed Sądem odwoławczym.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Michał Laskowski

Piotr Mirek

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

[PGW]

[ms]